

# Fenix, Biały chłopak frunie

Zawsze kupowałem sobie drogi buty  
Nawet jak za moje ostatnie hajsy  
Wszyscy chcą się tu co weekend upić  
Myślę że mi tego serio już wystarczy

W studio pompowałem typierek ze sto  
Każda myślała chyba że jest tutaj tą pierwszą  
Kochałem raz i zdeptało mnie to  
Dzisiaj idę sobie tylko tam potaćczyć

Myślę często że wyjadę do Toronto  
Później j myślę że wyjadę tu na zawsze  
Każdy dzieciak maż tu już tylko o Prosto  
A ja o ukojeniu, kiedy na wieki już zasnę

Ponoć inteligentni są nieszczęśliwi  
Teraz widzę że szczęśliwy byłem głupi  
Taki ślepy, bezbronny i oddany  
Wszystko to prawda, wszystko można kupić  
Zbuduje dom i będzie naprawdę super  
A na ścianach jej powieszę sztukę  
Na zły humor kupię jej, przyjebie sztukę  
I na dobranoc tu przytulę super sztukę

Biały chłopak  
Biały, Biały chłopak frunie  
Głowa wysoko, jeśli chcesz go tu zobaczyć  
Biały chłopak  
Biały, Biały chłopak frunie  
Za nic nie tęskni, bo w sumie nie ma za czym  
/2x

Ziomek zamoczył pierwszy raz i jest tata  
Nie palił ale to dopiero lucky strike  
Myślę, żeby nie narzekać, pije za to  
Odrobinę, by nie poczuć znowu dna  
Wszyscy wokół myślą tylko o pieniądzach  
Ja myślę tylko co mógłbym wam tu dać  
Staje na górze dokonań i jeszcze nie konam  
Boje się kręcić klipy kiedy trzeba wejść na dach

Biały chłopak  
Biały, Biały chłopak frunie  
Głowa wysoko, jeśli chcesz go tu zobaczyć  
Biały chłopak  
Biały, Biały chłopak frunie  
Za nic nie tęskni, bo w sumie nie ma za czym  
/2x

Mogę ich obnażyć ale nawet nie chcę  
Ty disujesz ciągle jakbyś chciał a nie mógł  
Mają do nas tylko jakiś problem wiecznie  
I co , w życiu pozbawieni są tu własnych celów

Dupa mówiła że kocha mnie tu  
Ale jakoś ja nie kochałem jej  
Przeznaczona mi samotność  
Ale chciałbym teraz dotknąć  
Nie wiem czy już jestem dobry czy zły  
Modle się tylko wtedy jak coś chcę  
W szkole mówili zdolny ale leniwy  
Mordo, dobrze wiesz, mówili nam to wszystkim  
To niewielu miało jakiś tu start  
Ziomki nie mieli, ale miałem go ja

Powiedz mi tylko że wiesz o czym ja mówię  
Miała spoko cycki ale chciała duże

Biały chłopak  
Biały, Biały chłopak frunie  
Głowa wysoko, jeśli chcesz go tu zobaczyć  
Biały chłopak  
Biały, Biały chłopak frunie  
Za nic nie tęskni, bo w sumie nie ma za czym  
/2x